

ZBIGNIEW HUNDERT  
WNHiS UKSW, Warszawa

## GARNIZON WOJSKOWY KAMIEŃCA PODOLSKIEGO W LATACH 1667-1672 – ZARYS PROBLEMATYKI

Na przełomie lat 1666/1667 w Europie Środkowo-Wschodniej nastąpiła zmiana sojuszy. Rzeczpospolita, która od 1654 r. toczyła wojnę z Moskwą, w styczniu 1667 r. zawarła z państwem carów rozejm. Doprowadził on do faktycznego podziału Ukrainy pomiędzy oba państwa – w założeniach miał dać jednak początek polsko-moskiewskiej współpracy. Zawarte porozumienie Porta Ottomańska odczytała za wrogie swoim interesom. Sama zaangażowana w wojnę z Wenecją nie mogła wówczas interweniować, jednakże uaktywniała swojego lennika – Chanat Krymski, który dotychczas (od 1654 r.) wspierał zbrojnie Rzeczpospolitą. Stambuł wykorzystał również hetmana prawobrzeżnych Kozaków, Piotra Doroszenkę, który w 1669 r. uznał się lennikiem Turcji. W tym samym czasie państwo Osmanów zakończyło wojnę z Wenecją, dzięki czemu cały swój potencjał mogło obrócić przeciwko Rzeczypospolitej, aby opanovać domenę swojego nowego lennika, Doroszenki, czyli Ukrainę Prawobrzeżną<sup>1</sup>. W związku z zaistniałą na przełomie lat 1666/1667 groźbą wojny z Turcją, w istotnym stopniu wzrosło strategiczne znaczenie Kamieńca Podolskiego – stolicy województwa podolskiego i zarazem najważniejszej twierdzy w systemie obrony południowo-wschodniego pogranicza<sup>2</sup>.

Pomimo jasnych sygnałów wysyłanych przez Portę Ottomańską od 1667 r. w sprawie nadchodzącej wojny, Kamieniec Podolski nie został właściwie przygotowany do obrony i w sierpniu 1672 r. – po blisko dwutygodniowym oblężeniu został przez Turków zdobyty. Strata miasta i całego województwa usankcjonowano w podyktowanym Rzeczypospolitej traktacie pokojowym w Buczaczu w październiku 1672 r. Tym samym, Kamieniec stał się stolicą nowego tureckiego ejaletu (paszałyku), któremu dane było przetrwać blisko 27 lat, bo do 1699 r. Dopiero wówczas, na mocy traktatu karłowickiego, Podole ze swoją stolicą powróciło w granice Korony Polskiej<sup>3</sup>. Całkowite fiasko polityki obronnej państwa

<sup>1</sup> Zob. Z. Wójcik, *Traktat andruszowski 1667 roku i jego geneza*, Warszawa 1959, s. 197-257; K. Bobiatyński, *Militarne uwarunkowania negocjacji polsko-moskiewskich w Andruszowie w latach 1666-1667*, w: *Studia z dziejów Rzeczypospolitej z Państwem Moskiewskim w XVI-XVII wieku*, red. M. Nagielski, K. Bobiatyński, P. Gawron, Zabrze-Tarnowski Góry 2013, s. 385-403; N. Królikowska, *Powody zerwania długiego aliansu między Rzeczpospolitą a chanatem krymskim*, w: *Marszałek i hetman koronny Jan Sobieski i jego czasy (1665-1674)*, red. D. Milewski, Warszawa 2014, s. 175-186; Т. Чухліб, *Козаки і монархи. Міжнародні відносини ранньомодерної Української держави 1648-1721 pp.*, Київ 2009, s. 137-151; M. Wagner, P. Kroll, *Piotr Doroszenko hetman na Prawobrzeżu (ok. 1627-1698)*, w: *Hetmani zaporoscy w służbie króla i Rzeczypospolitej*, red. P. Kroll, M. Wagner, M. Nagielski, Zabrze 2010, s. 320-352.

<sup>2</sup> O znaczeniu Kamieńca jako fortecy zob. B. Dybaś, *Fortece Rzeczypospolitej. Studium z dziejów budowy fortyfikacji stałych w państwie polsko-litewskim w XVII wieku*, Toruń 1998, s. 146-147 i in.

<sup>3</sup> Zob. D. Kołodziejczyk, *Podole pod panowaniem tureckim. Ejalet kamieniecki 1672-1699*, Warszawa 1994; Idem, *Kamieniec Podolski pod panowaniem tureckim 1672-1699*, w: *Kamieniec Podolski. Studia z dziejów miasta i regionu*, t. 1, red. F. Kiryk, Kraków 2000, s. 187-192.

z wykorzystaniem Kamieńca, a następnie niemożliwość jego odzyskania najtrafniej ocenił chyba Władysław Konopczyński – *Kamieniec padł przy pierwszej poważnej próbie, a niezdobyty okazał się dopiero dla Polaków*<sup>4</sup>.

Problematyka oblężenia i upadku twierdzy kamienieckiej w 1672 r. należy do jednej z najlepiej opracowanych w polskiej historiografii. Temu zagadnieniu osobną rozprawę poświęcił Janusz Woliński<sup>5</sup>; było także szeroko omawiane w pracach dotyczących wojny polsko-tureckiej z lat 1672-1676<sup>6</sup>. Ponadto, wartym wyróżnienia są jeszcze rozprawy Jarosława Stoliczkiego, który ukazał przygotowanie twierdzy kamienieckiej do obrony przed 1672 r., upadek miasta w świetle opinii szlacheckiej, a także stosunek tejże opinii wobec zagrożenia miasta przed utratą w 1672 r.<sup>7</sup> Pośród omówionych zagadnień, najgorzej prezentuje się sprawa obsady garnizonu Kamieńca – jakie jednostki wchodziły w jego skład i kto nimi dowodził. Luka ta wynika przede wszystkim z faktu, iż z racji braku akt skarbowo-wojskowych dla lat 1667-1673, zagadnienie składu jednostkowego i organizacji wojska koronnego w tym okresie było dotychczas dość słabo rozpoznane. W związku z tym, opierając się na rozproszonej bazie źródłowej, niniejszy przyczynek ma na celu ukazanie składu wojskowego garnizonu Kamieńca od momentu wprowadzenia nowego komputu armii koronnej (po redukcji) 1 sierpnia 1667 r. do upadku twierdzy pięć lat później.

Tradycyjną obsadę garnizonu kamienieckiego stanowiły chorągwie piechoty węgierskiej/polsko-węgierskiej. Jak zauważył Konstanty Górski, ta piechota utrzymywana była w Kamieńcu w liczbie 200 etatów jeszcze w XVI stuleciu<sup>8</sup>. Wspomniana wielkość, w zasadzie przez całą pierwszą połowę XVII stulecia nie ulegała zmianom, co dowodzą choćby komputy wojska drukowane przez Górskiego, czy badania Jana Wimmera. 200 piechoty jako *praesidium* Kamieńca uwzględniały np. wykazy wojska kwarcianego (stałej siły zbrojnej Korony, opłacanej ze stałego dochodu Rzeczypospolitej, tzw. kwarty) z lat 1589, 1604, 1606, 1609-

<sup>4</sup> W. Konopczyński, *Dzieje Polski nowożytnej*, t. 2, oprac. J. Dziegielewskiego, M. Nagielskiego, Warszawa 1986, s. 84.

<sup>5</sup> Zob. J. Woliński, *Oblężenie Kamieńca w 1672 roku*, w: Idem, *Z dziejów wojen polsko-tureckich*, Warszawa 1983, s. 21-50.

<sup>6</sup> Zob. np. K. Górski, *Wojna Rzeczypospolitej Polskiej z Turcyą w latach 1672 i 1673*, Warszawa 1890, s. 8-15; T. Korzon, *Dola i niedola Jana Sobieskiego*, t. 3, Kraków 1898, s. 222-228; Idem, *Dzieje wojen i wojskowości w Polsce*, t. 2, Lwów-Warszawa-Kraków 1923, s. 421-424; M. Sikorski, *Wyprawa Sobieskiego na czambuły tatarskie 1672*, Zabrze 2007, s. 123-143; M. Wagner, *Wojna polsko-turecka w latach 1672-1676*, t. 1, Zabrze 2009, s. 250-262. Problematykę oblężenia Kamieńca omówiono również w tureckiej historiografii (M. Inbaşi, *Ukrayna'da Osmanlılar: Kamaniçe Seferi ve Organizasyonu (1672)*, Istanbul 2004). Doczekała się ona także opracowania w serii wyd. „Bellona” – „Historyczne Bitwy”, jednakże praca nie wnosi nic nowego do znanych już ustaleń (P. Derdziej, *Kamieniec Podolski 1672*, Warszawa 2009). Zob. też С. Копилов, *Кам'янець-Подільський і польсько-турецька війна 1672-1676 рр.: реценція в українському історичному письменстві (кінець XVII – перша третина XVIII ст.)*, w: *Kamieniec Podolski...*, t. 2, red. F. Kiryk, Kraków 2005, s. 140-148.

<sup>7</sup> J. Stoliczki, *Sprawa kamieniecka – upadek twierdzy w opinii szlacheckiej*, „Studia Historyczne”, 36/1993, s. 23-37; Idem, *Przygotowanie Kamieńca Podolskiego do obrony przed rokiem 1672*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 1238/2000, „Prace Historyczne”, z. 127, s. 59-72; Idem, *Przed upadkiem Kamieńca. Opinia publiczna wobec zagrożenia miasta*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 1262/2003, „Prace Historyczne”, z. 130, s. 121-133. Warto przypomnieć, że problemowi upadku Kamieńca w 1672 r., w świetle diariuszów i pamiętników, poświęcił nieco uwagi Piotr Borek (*Kamieniec Podolski w świetle przekazów diariuszowo-pamiętnikarskich XVII wieku*, w: *Kamieniec Podolski...*, t. 1, s. 172-180).

<sup>8</sup> K. Górski, *Historia piechoty polskiej*, Kraków 1893, s. 17-18. Zaciężne rotę piesze znajdowały się w Kamieńcu jeszcze u schyłku XV w. – np. w 1499 r. – zob. T. Grabarczyk, *Piechota zaciężna w Królestwie Polskim w XV wieku*, Łódź 2000, s. 261; Idem, *Udział wojsk zaciężnych w obronie południowo-wschodnich kresów Królestwa Polskiego w latach 1499-1500*, w: *Kresy, granice i pogranicza w historii wojskowej*, red. A. Olejko et al., Oświęcim 2014, s. 405-406.

1611, czy 1643<sup>9</sup>. Na początku 1667 r. w Kamieńcu stacjonowały trzy chorągwie piechoty węgierskiej, które równocześnie wchodziły w skład koronnego wojska komputowego (stałej armii koronnej, która w 1652 r. zastąpiła wojska kwarciane). Były to jednostki Jana Michała Myśliszewskiego, chorążego czernihowskiego, Stefana Złoczowskiego (*vel* Złoczewskiego), chorążego halickiego oraz Wojciecha Miaskowskiego, chorążego nowogrodzkiego. W księdze rachunków nadwornych doby panowania Jana Kazimierza zachowały się rejestry popisowe tych chorągwi za okres służby od 1 stycznia do 31 marca 1667. Dzięki nim wiemy, że wszystkie te jednostki składały się z dziesięciu pododdziałów, dowodzonych przez dziesiętników. Te z kolei liczyły średnio 5-6 żołnierzy. W każdej z tych trzech chorągwi rejestry wymieniały jeszcze poruczników, chorążych, doboszy, szyposzy (trębaczy) i cyrulików<sup>10</sup>.

W tych trzech chorągwiach piechoty węgierskiej, jeszcze przed wprowadzeniem nowego, zredukowanego komputu (etatu) wojska koronnego, obowiązującego od 1 sierpnia 1667 r., dokonano zmian w najwyższym dowództwie. 2 kwietnia 1667 r. Jan Kazimierz wystawił Jerzemu Wołodyjowskiemu list przypowiedni na objęcie dwóch chorągwi węgierskich z garnizonu kamienieckiego – jedną po W. Miaskowskim, drugą po S. Złoczowskim. Źródło informujące o tej zmianie rotmistrzów, precyzuje nam także, iż jedna z tych chorągwi obsadzała wówczas ratusz kamieniecki<sup>11</sup>. Tym samym, w momencie gdy wprowadzono nowy etat wojska, piechota węgierska z *praesidium* kamienieckiego liczyła trzy chorągwie – J.M. Myśliszewskiego i dwie J. Wołodyjowskiego (15 III 1668 uzyskał on urząd stolnika przemyskiego<sup>12</sup>). Tym niemniej, gdy trybunał lwowski regulował należności dla jednostek wojska koronnego za okres służby III kwartał 1663-II kwartał 1667, jedną z chorągwi Wołodyjowskiego reprezentował jej dawny rotmistrz, S. Złoczowski, który 1 września osobiście pokwitował odbiór należnej temu oddziałowi sumy w wysokości 15 tys. zł<sup>13</sup>.

Wprowadzony 1 sierpnia 1667 r. nowy komput wojska koronnego przewidywał trzy chorągwie węgierskie na załodze Kamieńca, które liczyły łącznie 200 porcji (jedna 100 porcji, dwie po 50). W ten sposób nawiązano do tradycji, bowiem jak już wiemy, garnizon kamieniecki liczył na ogół 200 piechoty węgierskiej. Nowy komput obowiązujący od 1 sierpnia 1667 r. (czyli od III kwartału) wprowadzał istotną zmianę w systemie opłacania wojska, bowiem od tamtej pory armia koronna – z pominięciem pięciu rot husarskich dotowanych z kwarty, miała być finansowana nie przez skarb centralny, a przez sejmiki województw i ziem. Jedna z rot węgierskich z załogi kamienieckiej, która liczyła 100 porcji, została wówczas oddana na żołą

<sup>9</sup> K. Górski, *Historia jazdy polskiej*, Kraków 1894, s. 59-60, 324-326; J. Wimmer, *Wojsko i skarb Rzeczypospolitej u schyłku XVI i w pierwszej połowie XVII wieku*, „Studia i materiały do historii wojskowości” (dalej: SMIIW), 18/1968, cz. 1, s. 3-91.

<sup>10</sup> Zob. Rejestry popisowe chorągwi węgierskich z załogi kamienieckiej 1 I-31 III 1667: J.M. Myśliszewskiego, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej: AGAD), Archiwum Skarbu Koronnego (dalej: ASK), dz. III, sygn. 5, k. 1112-1113; W. Miaskowskiego, ibidem, k. 1113-1114; S. Złoczowskiego, ibidem, k. 1114v-1115v. Rejestr roty Myśliszewskiego opublikował K. Górski, *Historia piechoty...*, s. 246-247. Rejestry te omawia także M. Wagner, *Kadra oficerska armii koronnej w drugiej połowie XVII wieku*, mps pracy doktorskiej, Warszawa 1988, Biblioteka IH UW, s. 39.

<sup>11</sup> Regestr dokumentów wystawionych przez kancelarię koronną, AGAD, Metryka Koronna (dalej: MK), *Sigillaty* (dalej: *Sig.*), sygn. 10, s. 38; M. Wagner, *Słownik biograficzny oficerów polskich drugiej połowy XVII wieku*, Oświęcim 2013, s. 296, hasło: *Wołodyjowski Jerzy*.

<sup>12</sup> *Urzednicy województwa ruskiego XIV-XVIII wieku (ziemie halicka, lwowska, przemyska, sanocka)*. Spisy, oprac. K. Przyboś, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1987, s. 243.

<sup>13</sup> Potwierdzenie odbioru 15 tys. zł przez S. Złoczowskiego, Lwów 1 IX 1667, AGAD, ASK, dz. V, sygn. 10, f. 121.

województwu podolskiemu, pozostałe dwie po odbiór stypendiów miały zgłaszać się odpowiednio do ziemi mielnickiej w województwie podlaskim i do województw Prus Królewskich<sup>14</sup>.

Zasadniczo do upadku twierdzy w sierpniu 1672 r. liczba i wielkość chorągwi węgierskich garnizonu kamienieckiego nie uległy zmianie<sup>15</sup>. Wszystko wskazuje jednak na to, iż do 1672 r. nastąpiły pewne roszady kadrowe. W kwietniu 1671 r., na asygnacji skarbowej wydanej na trybunale radomskim przez podskarbiego koronnego Jana Andrzeja Morsztyna, widniały podpisy poruczników trzech chorągwi *praesidium* Kamieńca – Myśliszewskiego, Wołodyjowskiego i Miaskowskiego. Warto przy tym odnotować, iż tymi porucznikami byli: u Myśliszewskiego – Stefan Pogonowski, u Wołodyjowskiego – Jan Kałuszowski, a u Miaskowskiego – Stanisław Łojowski<sup>16</sup>. Widzimy zatem, że zgodnie z tą asygnacją, Wołodyjowski był rotmistrzem tylko jednej chorągwi pieszej. Potwierdza nam to zresztą Stanisław Makowiecki, stolnik łyczowski, który odnotował, iż chorągiew Wołodyjowskiego to ta, która wcześniej należała do Złoczowskiego<sup>17</sup>. Makowiecki oprócz tej rot, wyróżnił jeszcze wśród piechoty węgierskiej Kamieńca w 1672 r. chorągwie Myśliszewskiego oraz Wojciecha Humieckiego, chorążego podolskiego<sup>18</sup>. W ten sposób możemy przypuszczać, iż rotę pieszą Miaskowskiego objął ostatecznie nie Wołodyjowski (być może nie zrealizowano w pełni listu przypowiedniego z 2 IV 1667), a W. Humiecki.

Upadek Kamieńca oznaczał zapewne kres istnienia dwóch spośród trzech chorągwi piechoty węgierskiej, współtworzących miejscowy garnizon. W oblężeniu twierdzy zakończonym faktycznie 27 sierpnia, śmierć poniosło dwóch rotmistrzów piechoty węgierskiej – J. Wołodyjowski i W. Humiecki, a także porucznik tego pierwszego, J. Kałuszkowski<sup>19</sup>. Upadek twierdzy i śmierć dowódców niechybnie spowodowały rozejście się tych chorągwi. Natomiast miasto po kapitulacji opuściła chorągiew Myśliszewskiego, która w liczbie 70 porcji została odnotowana w rozdziale hiberny, dokonanym 4 grudnia 1672 r. w Szczebrzeszynie przez hetmana wielkiego koronnego, Jana Sobieskiego – jako jedyna z węgierskich rot pieszych garnizonu kamienieckiego<sup>20</sup>. Brak tej chorągwi w kompucie wojennym,

<sup>14</sup> Zob. Komputy wojska po wprowadzeniu etatu pokojowego 1 VIII 1667: AGAD, Zbiór Branicich z Sucheju (dalej: ZBS), sygn. 42/56, k. 389-390v; Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Księgi Grodzkie Sąddeckie (dalej: KGS), sygn. 131, s. 331-340; Biblioteka ks. Czartoryskich w Krakowie (dalej: B. Czart.), sygn. 162, s. 493-497; Biblioteka Narodowa w Warszawie (dalej: BN) Biblioteka Ordynacji Zamojskiej (dalej: BOZ), sygn. 1175, s. 249-252. Zdaniem Jana Wimmera, te trzy chorągwie liczyły w III kwartale 1667 r. łącznie 207 etatów – odpowiednio 70, 68 i 69 porcji (J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia liczebności i organizacji armii koronnej w latach 1660-1667*, SMHW, 6/1960, cz. 1, s. 246-247).

<sup>15</sup> Stanisław Makowiecki, stolnik łyczowski zanotował, iż w 1672 r. w Kamieńcu: *dwieście piechoty węgierskiej tam było, pod trzema rotmistrzami chodziło* (S. Makowiecki, *Relacja Kamieńca wziętego przez Turków w roku 1672*, oprac. P. Borek, Kraków 2008, s. 65). S. Makowiecki był podczas oblężenia Kamieńca w 1672 r. członkiem rady wojennej (J. Woliński, op. cit., s. 35).

<sup>16</sup> Asygnacja J.A. Morsztyna, Radom 23 IV 1671, AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 14, f. 422. S. Pogonowski jako porucznik Myśliszewskiego, podpisał się obok osoby swojego rotmistrza także pod zeznaniem odbioru żołdu w Kamieńcu 6 XI 1668 (ibidem, dz. IV, sygn. 16, f. 69).

<sup>17</sup> S. Makowiecki, op. cit., s. 66.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 65-66.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 133, 157.

<sup>20</sup> *Dystrybucja starostw i dzierżaw na regimenty trybem cudzoziemskim służące, w województwach brzeskim-kujawskim i inowrocławskim na konsystencję, hiberna zaś w prowincji pruskiej, stanęła w Szczebrzeszynie, 4 decembris 1672*, AGAD, Archiwum Zamojskich (dalej: AZ), sygn. 3112, s. 389. Rota piesza Myśliszewskiego otrzymała wówczas konsystencje zimowe w biskupstwie kujawskim.

obowiązującym od 1 maja 1673 r. oznacza, iż tuż przed wprowadzeniem nowego etatu musiała zostać rozwiązana. Dotychczasowy rotmistrz tej jednostki – J.M. Myśliszewski został za to rotmistrzem koronnej chorągwi kozackiej, która brała udział w kolejnych walkach polsko-tureckiej wojny (do 1676 r.)<sup>21</sup>.

Tak ważna strategicznie twierdza jak Kamieniec Podolski nie mogła obejść się bez regimentów piechoty typu niemieckiego – najliczniejszego i zarazem najbardziej wartościowego komponentu piechoty wojska koronnego. Zdaniem J. Wimmera, w 1667 r. w składzie garnizonu Kamieńca znajdowały się cztery takie regimenty – Wacława Leszczyńskiego, krajczego koronnego (250 etatów), Jana Tedtwina, podkomorzego derpskiego (250 etatów), Michała Kazimierza Radziwiłła, wojewody wileńskiego (250 etatów) i Mikołaja Zebrzydowskiego, wojewody krakowskiego (400 etatów)<sup>22</sup>. W obowiązującym do 1 sierpnia 1667 r. kompucie znalazły się trzy z tych regimentów. Pułk Zebrzydowskiego, odnotowany już jako Mikołaja Smoguleckiego, starosty lipińskiego (po śmierci Zebrzydowskiego) pozostał oddziałem służącym na tzw. asekuracji. Gdy na sejmie 1667 r. pracowano nad redukcją wojska, Jan Kazimierz zaproponował pozostawienie na służbie wojska w liczbie 13 tys. etatów i utrzymania jako dodatkowe siły garnizony twierdz. Nie wyrażono jednak na to zgody i komput koronny miał liczyć jedynie 12 tys. razem z załogami fortec granicznych<sup>23</sup>. Pracujący nad wdrożeniem w życie tego komputu, ówczesny hetman polny Jan Sobieski, doprowadził jednak do realizacji propozycji królewskich, co umotywował zagrożeniem kozacko-tatarskim. Dzięki temu udało mu się zatrzymać na służbie na tzw. asekuracji – do czasu następnego sejmiku, sześć regimentów pieszych, liczących łącznie 3100 porcji – w zamian wydania im za okres ponadetatowej służby zryczałtowanej sumy 600 tys. zł<sup>24</sup>. Wśród tych sześciu regimentów znalazł się, jak już wiemy, regiment Smoguleckiego. To, że w 1667 r. stacjonował w Kamieńcu, odnotowują dwa komputy z 1667 r.<sup>25</sup>, a także treść jednej z protestacji, wpisanej w 1667 r. do ksiąg grodzkich lwowskich. Ta ostatnia uwzględnia fakt przemarszu żołnierzy pieszych Smoguleckiego, którzy zmierzali do Kamieńca, przez dobra podkomorzego bełskiego Jana Aleksandra Myszkowskiego<sup>26</sup>. Pułk pieszy starosty lipińskiego nie pozostał jednak na stałe na *praesidium* Kamieńca, bowiem w okresie bezkrólewia

<sup>21</sup> Zob. *Komput wojska JKMc i Rzpłej polskiego i cudzoziemskiego zaciągu, starego i nowego podług ordynacji Rzpłej na sejmie anno 1673 uczynionej i postanowionej*, AGAD, Akta Skarbowo-Wojskowe (dalej: ASW), dz. 86, sygn. 61, k. 1-3v, 5; M. Wagner, *Słownik biograficzny...*, s. 199-201, hasło: *Myśliszewski Jan Michał*. List przyrodni na chorągiew kozacką J.M. Myśliszewski otrzymał 15 IV 1673 (Regestr dokumentów wystawionych przez kancelarię królewską, AGAD, MK Sig., sygn. 12, k. 54).

<sup>22</sup> J. Wimmer, *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 156; Idem, *Historia piechoty polskiej do roku 1864*, Warszawa 1978, s. 242-243. J. Stoliczka, *Przygotowanie Kamieńca...*, s. 65 wspomina o sześciu regimentach wysłanych do Kamieńca w 1667 r.

<sup>23</sup> Zob. Konstytucje sejmiku 1667 r., w: *Volamina Legum* (dalej: VL), oprac. J. Ohryzko, t. 4, Petersburg 1859, s. 435; M. Matwijów, *Ostatnie sejmy przed abdykacją Jana Kazimierza 1667 i 1668*, Wrocław 1992, s. 78.

<sup>24</sup> Zob. Informacje przy kompucie wojska koronnego 1 VIII 1667, ANK, KGS, s. 339-340.

<sup>25</sup> Komputy wojska koronnego 1 VIII 1667, B. Czart., sygn. 162, s. 497; BN BOZ, sygn. 1175, s. 252.

<sup>26</sup> Rejestr szkód poczynionych w majątnościach Jana Aleksandra Myszkowskiego przez jednostki wojska udające się w 1666 r. pod Krupę i w 1667 r. pod Gliniany, Центральний Державний Історичний Архів України, м. Львів (dalej: ЦДАУ), ф. 9, оп. 1, спр. 419, с. 1283-1287. Pułk ten w okresie rokосу Lubomirskiego 1665-1666 stacjonował w Krakowie. Garnizon stołeczny opuścił w VIII 1666 r. i udał się wówczas do obozu pod Krupę, a następnie do Kamieńca (M. Nagielski, *Miasta i twierdze Rzeczypospolitej w dobie rokосу Jerzego Lubomirskiego*, w: Idem, *Druga wojna domowa w Polsce. Z dziejów polityczno-wojskowych Rzeczypospolitej u schyłku rządów Jana Kazimierza Wazy*, Warszawa 2011, s. 317).

po Janie Kazimierzu 1668-1669, stacjonował on już w Barze, a oberszterlejtant (podpułkownik) tego regimentu, Jan Heydenpol Wszosopolski – Asverus, równocześnie sprawował funkcję komendanta twierdzy barskiej<sup>27</sup>. Zdaniem J. Wimmera, podobnie było również z regimentem J. Tedtwina, który w tym samym okresie (1668/1669) został skierowany do Krakowa<sup>28</sup>. Za kolejny przykład służy pułk pieszy M.K. Radziwiłła, wchodzący w skład załogi kamienieckiej od czasu rokosz Lubomirskiego (1665-1666). Wiosną 1668 r. jego popis został przeprowadzony w obozie pod Werbą na Wołyniu, co oznacza że wówczas nie stacjonował już w Kamieńcu<sup>29</sup>.

*Casus* regimentów Smoguleckiego, Tedtwina oraz Radziwiłła pokazuje, że w przeciwieństwie do chorągwi typu węgierskiego, obsada garnizonu Kamieńca w omawianym okresie przez pułki piechoty zaciągu niemieckiego nie miała charakteru stałego. Wydaje się nawet, iż przez okres kampanii 1671 r., prowadzonej przez wojska koronne przeciw Kozakom i Tatarom, w garnizonie kamienieckim w ogóle mogło zabraknąć regimentów pieszych<sup>30</sup>. Dopiero po zakończeniu działań wojennych kampanii roku 1671, hetman wielki J. Sobieski ordynował na *praesidium* kamienieckie regiment pieszy J. Tedtwina<sup>31</sup>. Pułk ten na początku 1672 r. znajdował się na pewno w grupie wojska koronnego pod dowództwem regimentarza, chorążego kijowskiego Stanisława Wyżyckiego<sup>32</sup>. Wspomniana dywizja nie chciała wówczas poprzeć konfederacji wojskowej. Gdy do jej zawiązania ostatecznie nie doszło, król Michał Korybut wyznaczył dywizji Wyżyckiego leża zimowe w swojej ekonomii, starostwie samborskim – co było sprzeczne z rozkazami Sobieskiego<sup>33</sup>. Hetman wielki utyskiwał na ten ruch króla w liście do swojego szwagra, Michała Kazimierza Radziwiłła w marcu 1671 r.<sup>34</sup> Przy okazji wspomniał, iż Wyżycki nie wykonał jego rozkazu wysłania regimentów pieszych do wyznaczonych garnizonów. Z racji, iż w grupie regimentarza znajdował się pułk pieszy Tedtwina, należy stwierdzić, iż jednostka ta nie dotarła do Kamieńca, jak życzył sobie tego hetman. Potwierdzają to zresztą późniejsze wypadki, bowiem dopiero

<sup>27</sup> Jako *praesidium* Baru, regiment Smoguleckiego odnotowuje porachowanie podymnych z 1669 r. (AGAD, ASK, dz. 1, sygn. 152, k. 30, 32, 34 i in.). Regiment ten stanowił garnizon barski także w 1671 r. (*Dyspozycja wojska po różnych fortecach*, [X/XI 1671], w: *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego*, oprac. F. Kluczycki, t. 1, cz. 1, Kraków 1880, s. 703).

<sup>28</sup> J. Wimmer, *Wojsko polskie...*, s. 159.

<sup>29</sup> *Komput regimentu j.o. ks. jmsci Radziwiłła, wojewody wileńskiego w Kamieńcu Podolskim, under oficerom i żołdatów tylko rachując, co barwy potrzebują* [ok. 1665-1667] AGAD, Archiwum Warszawskie Radziwiłłów, dz. VII, sygn. 224, s. 355; *Rolle regimentu pieszego ks. jmsci Michała Kazimierza Radziwiłła, wojewody wileńskiego, die 16 juni anii 1668, w obozie pod Werzbą* [Werbą], ibidem, s. 343-352.

<sup>30</sup> Zdaniem autora opracowania nt. kampanii ukraińskiej 1671 r. – Mieczysława Jaworskiego, w trakcie działań wojennych 1671 w Kamieńcu pozostawał ordynaryjny regiment pieszy referendarza koronnego, Jana Dobrogosta Krasieńskiego. Istotnie, sam Sobieski wspominał w kwietniu 1671 r., iż na załogach Białej Cerkwi, Kamieńca i Baru pozostawało ok. 2000 piechoty, która w 1667 r. przyjęła służbę na asekurację. Wiemy jednak – co pokażą poniższe rozważania, że regiment Krasieńskiego wprowadzono do Kamieńca w 1672 r., co oznacza, że nawet jeśli wchodził w skład załogi na początku 1671 r., to musiał ją później opuścić – zob. J. Sobieskiego do A. Trzebieckiego, [Jaworów] 13 IV 1671, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 1, s. 646; M. Jaworski, *Kampania ukraińska Jana Sobieskiego 1671*, SMHW, 11/1965, cz. 1, s. 130.

<sup>31</sup> *Dyspozycja wojska po różnych fortecach*, [X/XI 1671], w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 1, s. 702.

<sup>32</sup> Zob. *Życzliwe JKMei wojsko* [luty 1672], Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie (dalej: PAU-PAN), sygn. 368, k. 99v-100.

<sup>33</sup> Więcej zob. Z. Hundert, *Między buławą a tronem. Wojsko koronne w walce stronnictwa malkontentów z ugrupowaniem dworskim w latach 1669-1673*, Oświęcim 2014, s. 314-320; M. Wagner, *Wojna polsko-turecka...*, s. 186-192.

<sup>34</sup> J. Sobieski do M.K. Radziwiłła, Lwów 9 III 1672, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 872-873.

w momencie bezpośredniego zagrożenia Kamieńca przez wojska osmańskie, do twierdzy udało się wprowadzić trzy regimenty piesze.

Zorganizowaniem garnizonu kamienieckiego w 1672 r. w postaci pułków pieszych zaciągu niemieckiego, w celu odparcia wojsk osmańskich, bezpośrednio zajął się chorąży roty husarskiej Sobieskiego, Andrzej Prusinowski. Przypadło mu wówczas regimentarstwo nad grupą wojska, która ścigała pod Husiatyn na Podolu – miejsce nieznacznie oddalone od Kamieńca. 27 lipca regimentarz pisał do hetmana wielkiego, że przybył do niego prywatny regiment pieszy biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebickiego – *bardzo porządny*. Jak Prusinowski skwitował gest biskupa – *to senator; bodaj takich siła było, jak on Ojczyznę kochających*<sup>35</sup>. Razem z tym regimentem, jak informował Sobieski Trzebickiego 4 sierpnia, Prusinowski posłał do Kamieńca jeszcze pułki generała majora i starosty buskiego Józefa Łączyńskiego oraz referendarza koronnego, Jana Dobrogosta Krasieńskiego<sup>36</sup>. Regiment Łączyńskiego, jako jedyny z tych trzech jednostek pieszych, należał do repartycji i w sile 250 porcji był opłacany przez województwo sandomierskie<sup>37</sup>. Sam Łączyński natomiast był przez króla kreowany w 1672 r. na komendanta Kamieńca – choć ostatecznie do nominacji tej nie doszło, a naczelną komendę, do której predestynował urząd starosty generalnego kamienieckiego, utrzymał Mikołaj Potocki<sup>38</sup>. Regiment Krasieńskiego został z kolei zatrzymany na służbie w 1667 r. na asekuracji w sile 400 etatów – jako załoga Białej Cerkwi<sup>39</sup>. Z korespondencji Sobieskiego z 1671 r. wynika, iż w związku z brakiem regulacji zapłaty pułkom z asekuracji, jednostki te się rozwiązały<sup>40</sup>. Część kompanii z tych jednostek udało się jednak zatrzymać, a nawet zapewnić im czasowe źródło dotacji. Dotyczyło to choćby jednej kompanii z regimentu Krasieńskiego, dowodzonej przez Wacława Dobszyca, która została uznana przez województwo mazowieckie za własną piechotę łanową i opłacona za okres służby dwóch ćwierci<sup>41</sup>.

Regimenty piesze, które w 1672 r. znalazły się w składzie załogi kamienieckiej liczyły łącznie 900 porcji – pułki Łączyńskiego i Krasieńskiego po 200, a oddział A. Trzebickiego

<sup>35</sup> A. Prusinowski do J. Sobieskiego, Husiatyn 27 VII 1672, w: *Ojczyście spominki w pismach do dziejów dawnej Polski*, oprac. A. Grabowski, t. 2, Kraków 1845, s. 165. O zaangażowaniu Prusinowskiego w proces organizacji załogi kamienieckiej zob. Z. Hundert, *Husaria koronna w wojnie polsko-tureckiej 1672-1676*, wyd. 2, Oświęcim 2014, s. 324-325. O ordynowanie regimentu Trzebickiego do Kamieńca, Prusinowskiego proszono wielokrotnie – głównie zależało na tym biskupowi kamienieckiemu Wespazjanowi Lanckorońskiemu (A. Prusinowski do J. Sobieskiego, Husiatyn 25 VII 1672, w: *Ojczyście spominki...*, s. 163-164).

<sup>36</sup> J. Sobieski do A. Trzebickiego, z Gołbia 4 VIII 1672, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 1039-1040. W tym samym liście Sobieski notował, iż na *praesidium* Kamieńca przeznaczył jeszcze piechotę łanową oraz regiment dragoński pisarza polnego koronnego Stefana Stanisława Czarnieckiego. Hetman dodaje jednak, że piechotę łanową odwołał król, a regiment Czarnieckiego, ze względu na duże straty jakie poniósł w bitwie pod Czwertynówką (18 VII 1672), nie był w stanie zasilić załogi kamienieckiej. Duże straty regimentów w tej bitwie podkreśla sam Michał Korybut – zob. Uniwersał królewski, Warszawa 5 VIII 1672, Archiwum Państwowe w Gdańsku (dalej: APG), dz. 300,29, sygn. 168, k. 136.

<sup>37</sup> Zob. Komputy wojska koronnego 1 VIII 1667: AGAD, ZBS, sygn. 42/56, k. 389-390v; ANK, KGS, sygn. 131, s. 331-340; B. Czart., sygn. 162, s. 493-497; BN, BOZ, sygn. 1175, s. 249-252.

<sup>38</sup> Zob. Dziennik drugiego sejmiku 1672 r., w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 949; J. Stoliczka, *Przed upadkiem...*, s. 132. Sam M. Potocki nie należał do najpopularniejszych komendantów kamienieckich. Przykładowo, szlachta łomżyńska w sierpniu 1670 r. domagała się pozbawienia go dowództwa obrony Kamieńca (Laudum z. łomżyńskiej, Łomża 14 VIII 1670, PAU-PAN, sygn. 8331, k. 273).

<sup>39</sup> Komputy wojska koronnego 1 VIII 1667, B. Czart., sygn. 162, s. 497; BN BOZ, sygn. 1175, s. 252.

<sup>40</sup> Zob. J. Sobieski do A. Trzebickiego, 23 I i 15 IX 1671, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 1, s. 619, 682.

<sup>41</sup> Laudum z. warszawskiej, Warszawa 27 VII 1671, PAU-PAN, sygn. 8348, k. 189v-190.

przeszło dwukrotnie więcej, bo 500 etatów. Regimentem biskupa krakowskiego, podczas obrony Kamieńca w sierpniu 1672 r., dowodził major Bartłomiej Kwasiborski, piechotą Łączyńskiego kapitan Wacław (Ignacy?) Wąsowicz, a żołnierzami pułku Krasieńskiego kapitanowie Jan Bukar i Jakub (Jan?) Kulikowski<sup>42</sup>. Warty wyróżnienia jest tu przede wszystkim prywatny regiment Trzebieckiego, który latem 1672 r. pod względem wielkości stanowił blisko trzecią część garnizonu kamienieckiego. Biskup posłał go do obozu wojska koronnego jeszcze jesienią 1671 r., co spotkało się z ogólnym wyrazem uznania dla postawy Trzebieckiego. Pułk ordynariusza krakowskiego odznaczył się następnie podczas obrony twierdzy, co okupił dużymi stratami (ok. 187 rannych i zabitych, w tym kilku oficerów) – zarówno podczas odpierania największego szturm w dniu 25 sierpnia, jak również podczas wybuchu składu zamkowej amunicji – już po poddaniu miasta<sup>43</sup>. Niemniej, pułk ten nie został zlikwidowany i pod dowództwem Kwasiborskiego brał jeszcze udział w mobilizacji do kampanii chocimskiej w 1673 r.<sup>44</sup>

Upadek Kamieńca przetrwały również jednostki starosty buskiego i referendarza koronnego. Widzimy je bowiem w dystrybucie hiberny z grudnia 1672 r. – i to w większej liczbie niż podczas oblężenia Kamieńca – regiment Łączyńskiego 300 porcji, a regiment Krasieńskiego (nazwany *ludźmi pod Dobszycem*) 240 porcji<sup>45</sup>. Te oddziały spotkamy również w kompucie wojennym 1673 roku. Regiment generała liczył w starym zaciągu 250 porcji, a referendarza 200 porcji. Oba te oddziały w ramach nowych zaciągów zostały dwukrotnie powiększone<sup>46</sup>.

Spośród piechurów na stanie załogi kamienieckiej w 1672 r. znalazło się jeszcze 24 dragonów pod komendą J. Wołodyjowskiego<sup>47</sup>, także strzelcy kozaccy (serdiukowie/serdeniacy) z pułku Jana Samuela Motowidły, który pozostawał na służbie Rzeczypospolitej, z tym że nie w repartycji, a na asekuracji<sup>48</sup>. Warto odnotować, iż Sobieski życzył sobie zasilenia

<sup>42</sup> Zob. S. Makowiecki, op. cit., s.67- 69; *Opisanie szturmu do Kamieńca Podolskiego przez cesarza tureckiego*, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 1060; J. Woliński, op. cit., s. 32-33; M. Wagner, *Słownik biograficzny...*, s. 163, 164, 284, hasła: *Kulikowski (Jan) Jakub, Kwasiborski Bartłomiej, Wąsowicz Wacław (Ignacy)*; M. Sikorski, op. cit., s. 125. Zob. też J. Wimmer, *Wojsko polskie...*, s. 170. Zdaniem S. Makowieckiego (op. cit., s. 68) regimenty Łączyńskiego i Krasieńskiego faktycznie liczyły po 150 żołnierzy.

<sup>43</sup> O regimencie Trzebieckiego zob. Z. Hundert, *Wkład biskupów polskich w obronność Rzeczypospolitej za panowania Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego*, w: *Z dziejów wojskowości polskiej*, red. D. Milewski, Kraków 2011, s. 65-67. O stratach w regimencie zob. B. Kwasiborski do A. Trzebieckiego, spod Chodorostawu 11 IX 1672, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 1068-1070.

<sup>44</sup> Zob. Ze Lwowa 5 X 1673, B. Czart., sygn. 405, s. 485; Z. Hundert, *Husaria koronna...*, s. 349.

<sup>45</sup> *Dystrybucja starostw i dzierżaw na regimenty trybem cudzoziemskim...*, AGAD, AZ, sygn. 3112, s. 382, 387-388. Jak wspomina relacja Jerzego Szornela, regiment Łączyńskiego już 18 XI znajdował się pod Lublinem. Skupiał on wówczas w swoich szeregach nowo zaciągniętych żołnierzy, a to dowodzi, że po walkach w obronie Kamieńca wymagał uzupełnień – te zaś udało się zrealizować (J. Szornel, *Zapiski z lat 1669-1673*, oprac. L.A. Wierzbicki, Lublin-Radzyń Podlaski 2008, s. 21).

<sup>46</sup> Zob. *Komput wojska JKMei Rzeczypospolitej i cudzoziemskiego zaciągu...*, AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 61, k. 3v.

<sup>47</sup> Mogli być to dragoni z regimentu Jana Linkhauza (przejętego pod koniec 1671 r. przez Ludwika Maligny d'Arquien), bowiem 60 komenderowanych żołnierzy z tego regimentu znajdowało się zimą 1671/1672 na stanie załogi Chreptiowa. Ta zaś podlegała wówczas Wołodyjowskiemu (*Dyspozycja wojska po różnych fortecach*, [X/ XI 1671], w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 1, s. 703). O przejęciu regimentu Linkhauza przez d'Arquiena zob. Z. Hundert, *Między buławą a tronem...*, s. 52 i in.

<sup>48</sup> Przykładowo, asekurowano go ze skarbu koronnego na trybunale radomskim w 1671 r. – zob. Asygnacja J.A. Morsztyna na zapłacenie piechocie Motowidły 10 000 zł, Radom 23 IV 1671, AGAD, ASK, dz. VI, sygn. 14, f. 417.



stanu załogi kamienieckiej przez 2000 strzelców kozackich z wojska zaporoskiego JKM pod hetmanem Michałem Chanenką, ale ten rozkaz nie został wykonany<sup>49</sup>. Dysponujemy jeszcze informacją, iż w garnizonie kamienieckim znalazło się również 80 kijanów pod rotmistrzem Janem Mokrzyckim. Na obecnym etapie badań nie jesteśmy jednak w stanie scharakteryzować tej formacji – wiemy jednak z opisu S. Makowieckiego, iż posługiwała się ona bronią palną. Możliwe zatem, że był to rodzaj piechoty<sup>50</sup>. Jak widać, inne jednostki piesze nie stanowiły w 1672 r. praktycznie żadnego wzmocnienia załogi kamienieckiej (razem z pospolitym ruszeniem podolskim liczącym ok. 100 ludzi)<sup>51</sup>. Nie tylko jednak piechota obsadzała Kamieniec, bowiem w składzie załogi możemy wyróżnić oddziały jazdy.

Na sejmie 1667 r. uchwalono konstytucję *Praesidium konne Kamieńcowi Podolskiemu*, która reasumowała prawo z 1655 r. w sprawie utrzymywania na stanie załogi kamienieckiej dwóch chorągwi wołoskich po 100 koni każda. Ich rotmistrzami mieli być szlachta-posesjonaci w województwie podolskim. W uzasadnieniu uchwały znajdziemy dość logiczny argument, iż *forteca żadna bez konnych ludzi dla straży i podjazdów obejść się nie może*. Rzeczona konne *praesidium*, razem z trzema chorągwiami piechoty węgierskiej, miało zgodnie z konstytucją sejmową stanowić ordynaryjną załogę Kamieńca, podległą generalnemu staroście podolskiemu/kamienieckiemu (generałowi podolskiemu)<sup>52</sup>. W przeciwieństwie jednak do rot pieszych, chorągwie wołoskie zaciągnięte na potrzeby Kamieńca nie znalazły miejsca w repartycji. Dotowano je zapewne ze środków z procentów Korony (stałego dochodu skarbu koronnego), przewidzianych na tzw. załogi ordynaryjne, m.in. Lubowli, Krakowa, Pucka i Kamieńca. Rachunki podskarbiego J.A. Morsztyna, przedstawione na sejmie zimowym 1672 r., wykazują wydatki poniesione na ordynaryjny garnizon kamieniecki w wysokości 34 729 zł. Stąd wynika przypuszczenie, iż te pieniądze były w części przewidziane na potrzeby kamienieckich rot wołoskich<sup>53</sup>.

Fakt, że te jednostki w ogóle istniały, potwierdza relacja S. Makowieckiego. Autor wspominał bowiem o pułku konnym Kamieńca pod dowództwem J. Wołodyjowskiego – pułku, a więc, jak sądzę, minimum dwóch chorągwi. W innym miejscu swojej relacji Makowiecki nazwał kawalerię Wołodyjowskiego *wołoszą* – a to pozwala nam stwierdzić, iż konstytucja 1667 r. w sprawie konnego garnizonu została zrealizowana<sup>54</sup>. W ten sposób widzimy, iż Wołodyjowski miał pod swoją komendą kilka jednostek z garnizonu kamienieckiego, co zapewne uprawniało go do posługiwania się tytułem pułkownika<sup>55</sup>.

<sup>49</sup> J. Sobieski do S.K. Łużeckiego, Lublin 25 VII 1672, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 1028.

<sup>50</sup> S. Makowiecki, op. cit., s. 80-81; *Opisanie szturmowania do Kamieńca Podolskiego...*, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 1060; J. Woliński, op. cit., s. 33. Zdaniem Zbigniewa Chmiela, kijanie byli oddziałem jazdy – zob. Z. Chmiel, *Udział Lanckorońskich w wojnach prowadzonych przez Rzeczypospolitą w okresie hetmaństwa Jana Sobieskiego*, w: *Marszałek i hetman...*, s. 281.

<sup>51</sup> Zob. S. Makowiecki, op. cit., s. 68 i in.; *Opisanie szturmowania do Kamieńca Podolskiego...*, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 1060; J. Woliński, op. cit., s. 33; M. Sikorski, op. cit., s. 126.

<sup>52</sup> Konstytucje sejmu 1667 r., w: VL, t. 4, Petersburg 1859, s. 439; J. Stolicki, *Przygotowanie Kamieńca...*, s. 65-66.

<sup>53</sup> Rachunki sejmowe 1672 r., AGAD, ASK, dz. II, sygn. 62, k. 49. W przeciwieństwie do pozostałych garnizonów ordynaryjnych, rachunki te nie precyzują, za jakie dokładnie lata służby była przewidziana zapłata ze skarbu dla *praesidium* Kamieńca. W pozostałych przypadkach, wydatki dotyczyły omawianego okresu. Możemy jednak przypuszczać, iż ustosunkowano się tym do uchwał konwokacji 1668 r., kiedy postanowiono, aby pieniądze na żołd piechoty Kamieńca wypłacano ze skarbu koronnego (*Konfederacja generalna warszawska 1668*, w: VL, t. 4, s. 493).

<sup>54</sup> S. Makowiecki, op. cit., s. 66, 82-85; J. Woliński, op. cit., s. 33.

<sup>55</sup> Pułkownikiem tytułował Wołodyjowskiego choćby S. Makowiecki, op. cit., s. 62 i in.

W 1672 r. wprowadzono do Kamieńca także komputowe chorągwie jazdy. Na pewno latem, do twierdzy udały się razem z regimentami pieszymi rotę kozackie strażnika wojskowego Michała Zbrożka i oboźnego wojskowego Tomasza Karczewskiego (wg komputów z 1667 i 1673 – obydwie etatowo po 80 koni). Wspomina o tym zresztą często przeze mnie cytowany S. Makowiecki. Zgodnie z relacją rzeczzonego stolnika latyczowskiego, która obfituje w cenne informacje z zakresu obsady garnizonu Kamieńca latem 1672 r., możemy wyróżnić jeszcze chorągwie kozackie podkomorzego podolskiego Hieronima Lanckorońskiego, podkomorzego bełskiego Jana Aleksandra Myszkowskiego i chorążego chełmskiego Jana Karola Romanowskiego (która zdaniem Makowieckiego *najobfitsza była między niemi*)<sup>56</sup>. W innym jednak miejscu Makowiecki wspomina, iż wśród komputowej jazdy koronnej na załodze twierdzy znajdowały się tylko trzy chorągwie – i to w łącznej wielkości jedynych 70 koni<sup>57</sup>. Ta liczba jednostek znajduje zresztą potwierdzenie w kolejnej relacji oblężenia Kamieńca i dlatego też została przyjęta w literaturze przedmiotu<sup>58</sup>. Widzimy tu zatem pewne nieścisłości – zwłaszcza, że stolnik latyczowski wspomina jeszcze jedną chorągiew kozacką, która razem z rotą Romanowskiego uczestniczyła w starciach na przedpolu Kamieńcu – rotę generała podolskiego Mikołaja Potockiego. W ten sposób autor wierszowanej relacji o oblężeniu Kamieńca imiennie wymienił sześć chorągwi kozackich, podczas gdy w swojej generalnej konkluzji stwierdził, iż było ich tylko trzy – i to w wielkości jednej, niewielkiej jednostki (70 koni). Jest zatem wielce prawdopodobne, że w obronie Kamieńca uczestniczyli żołnierze wydzieleni spod tych sześciu chorągwi (tzw. towarzystwo komenderowane), i którzy w warunkach działań wojennych utworzyli trzy odrębne rotę jazdy. Sprawa ta, w świetle znanego mi materiału źródłowego, nie da się jak na razie definitywnie rozstrzygnąć i wymaga kolejnych badań.

Przy omawianiu zagadnienia garnizonu kamienieckiego w latach 1667-1672 problemu przysparza jeden oddział – mianowicie dragonia generała podolskiego, M. Potockiego. Zgodnie z omawianą powyżej konstytucją sejmu 1667 r. o konnym *praesidium* w stolicy Podola, jednostka dragońska Potockiego, obsadzająca garnizon kamieniecki w latach 1663-1667 miała zostać rozwiązana i zastąpiona dwiema rotami jazdy wołoskiej. Oczywiście, likwidacja tego oddziału dragońskiego miała nastąpić po uprzednim uregulowaniu jego długów<sup>59</sup>. W 1673 r., w jednym z komputów spotkamy regiment dragoński M. Potockiego jako stary zaciąg w liczbie 150 porcji – a więc w takiej, w jakiej służył do 1667 r. Sugeruje to zatem, iż nie został on rozwiązany i istniał cały omawiany okres – albo jako jednostka staro-

<sup>56</sup> Ibidem, s. 54-56. Obecność chorągwi Romanowskiego w Kamieńcu w 1672 r. uwzględnią również J. Wimmer, *Wojsko polskie...*, s. 177, przyp. 55.

<sup>57</sup> S. Makowiecki, op. cit., s. 75.

<sup>58</sup> Zob. *Opisanie szturmowania do Kamieńca Podolskiego...*, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 1060. J. Woliński, op. cit., s. 33 te trzy chorągwie kozackie zidentyfikował jako oddziały J.M. Myśliszewskiego, W. Humieckiego i M. Potockiego. Taki skład chorągwi komputowych w Kamieńcu podają za Wolińskim również inne prace (np. M. Wagner, *Wojna polsko-turecka...*, s. 252; M. Sikorski, op. cit., s. 125). W relacji Makowieckiego – na której J. Woliński się opierał – chorągwie Myśliszewskiego i Humieckiego jednak się nie pojawiają. Ponadto, komputowe jednostki jazdy Myśliszewskiego i Humieckiego w ogóle wówczas nie istniały. Chorągwie, które wymieniłem za Makowieckim, wszystkie w 1672 r. znajdowały się w kompucie koronnym i wszystkie utrzymano na służbie po wprowadzeniu nowego etatu w maju 1673 r. – zob. Z. Hundert, *Między buławą a tronem...*, s. 49-67; *Komput wojska JKMc i Rzptej polskiego i cudzoziemskiego zaciągu...*, AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 61, k. 1-3v, 5.

<sup>59</sup> Konstytucje sejmu 1667 r., w: VL, t. 4, Petersburg 1859, s. 439-440; J. Wimmer, *Materiały do zagadnienia... 1660-1667*, s. 248-249; J. Stoliczka, *Przygotowanie Kamieńca...*, s. 65-66.

ścińska, albo jako oddział prywatny Potockiego<sup>60</sup>. Czy ci dragoni obsadzali Kamieniec – trudno powiedzieć. Źródła narracyjne o nich nie wspominają, aczkolwiek w 1672 r. było kilkunastu dragonów w Kamieńcu pod komendą Wołodyjowskiego. Dotychczas uważano, że pochodzili oni – jak wyżej pisałem – z regimentu Linkhauza/markiza d’Arquien. Nie mamy jednak co do tego pewności i całkiem możliwe, że może chodzić tu właśnie o dragonów ze skwadronu Potockiego. Sprawa ta wymaga jednak kolejnych badań.

Dotychczasowy wywód potwierdza ustalenia starszej historiografii w sprawie słabości garnizonu kamienieckiego i jego nieprzygotowania do odparcia tureckiej agresji. Upadek twierdzy szczególnie obciążył samego Michała Korybuta – co dowodzi choćby postrzeżenie tego władcy w odległej Anglii kilkanaście lat później. W 1680 r. wspomniano go bowiem jako niefortunnego monarchę, który oddał Kamieniec Turkom<sup>61</sup>. A warto zaś przypomnieć, że król Michał w *pacta conventa* z 1669 r. zobowiązał się na własny koszt przeprowadzić reperację i zbudowanie nowych fortyfikacji Kamieńca<sup>62</sup>. W 1672 r. opozycja zarzuciła królowi, że nie wywiązał się z tych deklaracji. Ponadto oskarżyła Michała Korybuta, że zimą 1671/1672 wystąpił na *praesidium* Kamieńca część swojej gwardii pieszej, po czym zawrócił ją, nie wzmacniając tym samym garnizonu stolicy Podola<sup>63</sup>. Malkontentom chodziło tu zapewne o kompanię piechoty gwardii nadwornej JKM pod kapitanem Balierem Goltzem, która 14 stycznia 1672 r. została skierowana pod rozkazy hetmanów na obszar działań wojennych. Zgodnie z uniwersałem królewskim, kompania gwardii Michała I miała udać się na Ukrainę – o udaniu się natomiast do Kamieńca, rozkaz ten nic nie wspomina<sup>64</sup>.

Zainteresowanie obsadą Kamieńca przez Michała Korybuta ograniczyło się w zasadzie do wydania podczas sejmu koronacyjnego 1669 r. uniwersału, który ustanawiał straż miejską przy bramach miasta. Miało być to po ośmiu pachołków, strzegących bramy lackiej oraz ruskiej. Przy pierwszej, wartość wyznaczono pachołkom rekrutowanym spośród etnicznych Polaków, natomiast przy drugiej – pachołkom spośród Ormian i Rusinów. Do utrzymania straży obydwu bram król zobowiązał magistrat ormiański, egzekucją uniwersału miał zająć się zaś *tameczny starosta* – czyli M. Potocki<sup>65</sup>.

Uzupełnieniem naszych rozważań na temat garnizonu kamienieckiego, będzie krótkie zwrócenie uwagi na sprawę jego finansowania. Jeżeli chodzi o część stałej obsady Kamieńca, czyli trzech chorągwi piechoty węgierskiej, to jak pamiętamy, były one opłacane w ramach repartycji przez województwa i ziemie. Odpowiednie środki uchwały sejmiki, toteż

<sup>60</sup> *Komput wojska JKMc i Rzptej polskiego i cudzoziemskiego zaciągu...*, AGAD, ASW, dz. 86, sygn. 61, k. 3v. Mimo uwzględnienia w starym zaciągu, służba po rozbudowie do 300 porcji, miała zacząć się regimentowi Potockiego 1 VIII 1673 (od III kwartału) – zob. list przypowiedni na regiment M. Potockiego, Warszawa 5 VIII 1673, BN, sygn. 6643, k. 121-121v.

<sup>61</sup> Zob. A. Kalinowska, M. Mirecka, *Bohater czy malkontent? Odbiór Jana Sobieskiego w Wielkiej Brytanii w świetle „London Gazette”, 1665-1674*, w: *Marszałek i hetman...*, s. 314-315.

<sup>62</sup> *Akta sejmu walnego elekcyi nowego króla 1669*, w: VL, t. 5, s. 16. Por. A. Przyboś, *Michał Korybut Wiśniowiecki 1640-1673*, Kraków-Wrocław 1984, s. 68.

<sup>63</sup> *Exorbitantie ad correcturam sejmu anni [29 VI] 1672*, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 2, s. 988; J. Stolicki, *Przygotowanie Kamieńca...*, s. 71.

<sup>64</sup> *Ordynans ur. Goltzowi, kapitanowi gwardii JKM pieszej na Ukrainę*, Warszawa 14 I 1672, AGAD, MK, *Libri Legationum*, sygn. 25, k. 322v-323.

<sup>65</sup> *Uniwersał do Kamieńca Podolskiego na ordinowanie straży miejskiej*, Kraków 10 XI 1669, AGAD, MK, sygn. 209, k. 173v.

w uchwałach najbardziej interesujących nas w tym miejscu prowincji, jak województw Prus Królewskich (dotujące 50 porcji), ziemi mielnickiej (dotującej również 50 porcji) oraz województwa podolskiego (100 porcji), powinniśmy znaleźć informacje w tej sprawie. Niestety, ze względu na trudności z dotarciem do części tych materiałów, a także przez wzgląd znacznego zdekompletowania, bądź całkowitego zniszczenia akt sejmikowych województwa podolskiego, czy ziemi mielnickiej, nie jestem w stanie prześledzić kolejnych uchwał w sprawie zapłaty dwóm chorągwiom węgierskim, obsadzającym Kamieniec w latach 1667-1672. W przypadku trzeciej z jednostek wiemy, że w październiku 1672 r., w informacji skarbowej, przedstawionej na sejmiku generalnym Prus Królewskich w Grudziądzu zamieszczono uwagę: *piechota kamieniecka tu się nie kładzie, której też niewiele winne*<sup>66</sup>. Widzimy zatem, że przynajmniej wobec tej jednostki wywiązano się w większości z powinności finansowych.

Oprócz środków z repartycji na chorągwie piechoty węgierskiej, jak wykazałem powyżej, ordynaryjna załoga kamieniecka finansowana była także z prowentów Rzeczypospolitej. Jak już nadmieniałem, tyczyło się to zapewne chorągwi wołoskich, które zgodnie z uchwałą 1667 r. miały stanowić stałą obsadę twierdzy<sup>67</sup>. Oprócz tych źródeł dotacji, w okresie bezkrólewia po Janie Kazimierzu, garnizon kamieniecki razem z innymi załogami miast koronnych, miał zostać opłacony ze specjalnie uchwalonych podatków. Na konwokacji postanowiono bowiem cztery pobory na przysposobienie prowiantu i na zapłacenie piechoty stacjonującej w garnizonach – m.in. Kamieńca, Krakowa, Białej Cerkwi oraz mającego na początku 1669 r. powrócić w granice Korony – Kijowa (do czego ostatecznie nie doszło). Zgodnie z uchwałą przewidywano zwieźć pieniądze do Lwowa, bądź Warszawy (w zależności, gdzie poborcy mieli bliżej ze swoich województw i ziem), w dwóch ratach – pierwszej termin upływał 11 marca, a drugiej 30 września 1669 roku. Pieniądze miały być natomiast wypłacane za asygnacjami hetmana wielkiego J. Sobieskiego<sup>68</sup>.

Wykorzystując dokumentację skarbową, możemy prześledzić wydatki na potrzeby Kamieńca i jego załogi w okresie poprzedzającym elekcję Michała Korybuta. Z czterech poborów województwa kaliskiego wydano 20 tys. zł na reperację twierdzy, a odebrał je podsędek halicki Stanisław Gruszecki. Na sam garnizon wojskowy Kamieńca, na podstawie asygnacji Sobieskiego z 4 lipca 1669 r. przeznaczono wpływy z poborów: ziemi przemyskiej w wysokości 4379 zł, 13 gr. 6 szelągów; z ziemi chełmskiej 9420 zł 16 gr. i 12 szelągów; z województwa lubelskiego (tu na podstawie asygnacji z 4 i 6 VII 1669) 6 tys. zł. Z poborów tego ostatniego, pieniądze miał odebrać J.M. Myśliszewski<sup>69</sup>. Pomimo faktu, że pewne sumy w myśl uchwały 1668 r. udało się zebrać, generalnie narzekano na powolne ściąganie i niewystarczającą ilość

<sup>66</sup> *Informacja o percepcie i dystrybucie skarbowej*, Grudziądz 15 X 1672, APG, dz. 300,29, sygn. 169, k. 111.

<sup>67</sup> Zgodnie z punktami rady senatu po sejmie zimowym 1672 r., na Kamieńcu z węgierskimi piechotami nie masz tylko 400 ludzi na praesidium. Zapis ten sugeruje, że na początku 1672 r., w twierdzy znajdowały się oprócz rot węgierskich, właśnie chorągwie wołoskie – razem bowiem stały garnizon Kamieńca, w zgodzie z sejmem 1667 r. i komisją lwowską, powinien liczyć 400 stawek żołdu. Ten zapis dodatkowo wzmacnia teorię o braku regimentów pieszych zaciągu niemieckiego w Kamieńcu, na przełomie lat 1671/1672 – zob. *Supplement punctów consilii* [21 III 1672], PAU-PAN, sygn. 368, k. 135. Por. J. Stolicki, *Przygotowanie Kamieńca...*, s. 70.

<sup>68</sup> *Konfederacja generalna warszawska 1668*, w: VL, t. 4, s. 492-493. Taką asygnację J. Sobieski wystawił choćby do czterech poborów ziemi halickiej na zapłatę kompanii dragońskiej wojewody kijowskiego Andrzeja Potockiego, przeznaczonej na garnizon kijowski – zob. Asygnacja J. Sobieskiego, Lwów 2 IV 1669, ПЦІІІАУ, ф. 5, ор. 1, с. 166, с. 536-537.

<sup>69</sup> Porachowanie podymnych z 1669 r., AGAD ASK, dz. I, sygn. 152, k. 15, 32, 36, 41.

pieniędzy przeznaczonych na garnizony<sup>70</sup>. Jeszcze w grudniu 1669 r., nowy król prosił Sobieskiego o właściwie rozdysponowanie pieniędzmi, które zgodnie z poborami postawionymi na konwokacji miały być przeznaczono na załogi twierdz, w tym Kamieńca<sup>71</sup>.

Powyższe rozważania potwierdzają zatem dotychczasowe sądy o słabości załogi Kamieńca, która nie była w stanie obronić jej przed Turkami w 1672 r. Ordynaryjną załogę twierdzy w latach 1667-1672 stanowiły trzy chorągwie piechoty węgierskiej i dwie rotty jazdy wołoskiej – razem 400 etatów. Jeśli idzie o obsadę *praesidium* przez regimenty piesze, nie miała ona charakteru stałego – a tuż przed rozpoczęciem oblężenia twierdzy, udało się wprowadzić do Kamieńca tylko trzy pułki zaciągu niemieckiego. Inne drobne oddziały, które udało się wyróżnić wśród załogi stolicy Podola, nie stanowiły zasadniczo żadnego wzmocnienia.

### **The Military Garrison in Kamieniec Podolski in years 1667-1672 – outline of problems**

#### **Summary**

This article discusses the problem of a military garrison of Kamieniec Podolski. During the years 1666 and 1667 a threat of Turkish intervention appeared in the Polish-Lithuanian Commonwealth, lasting until the fall of the fortress in the Summer of 1672. There were three computable brigades (military units) of Hungarian infantry (counting 200 troops), as well as two units of Walachian cavalry permanently stationed in Kamieniec. Between 1667 and 1672 there were also different regiments of German infantry in the fortress. However they were not permanently based in Kamieniec. On the eve of the Turkish siege in 1672, three such regiments were introduced to the fortress, including one private – belonging to the bishop of Cracow Andrzej Trzebicki. At the same time, other units also appeared in Kamieniec, e.g. sections of the “chorągwie komputowej” Cossack’s cavalry, or other small units. The Garrison of the fortress proved, however, to be far too small in numbers to repel besieging forces, thus Kamieniec had to surrender to the Turks in late August 1672.

**Keywords:** Kamyanets-Podilsky; the Fortress Garrison, the Polish-Ottoman War (1672-1676); the Siege of Kamyanets-Podilsky 1672, the Computable Crown Army in years 1667-1673, colonel Jerzy Wołodyjowski

<sup>70</sup> Zob. M. Jemiołowski, *Pamiętnik dzieje Polski zawierający (1648-1679)*, oprac. J. Dzięgielewski, Warszawa 2000, s. 379; J.A. Morsztyn do Aleksandra Michała Lubomirskiego, 13 III 1669, w: *Listy Jana Andrzeja Morstina*, oprac. S. Ochmann-Staniszevska, Wrocław 2002, s. 159.

<sup>71</sup> Michał Korybut do J. Sobieskiego, Kraków 3 XII 1669, w: *Pisma do wieku...*, t. 1, cz. 1, s. s. 465-466. Por. T. Korzon, *Dola i niedola...*, t. 2, s. 331-332.